

Sygn. akt II Ca 176/14

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SR Hanna Płonka (del.)

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku **D. T.**

przy uczestnictwie **L. B., J. F. (1), B. F., K. S., M. F. (1), D. S., K. F. (1), D. O., G. F., M. F. (2), T. F. (1) i J. F. (2)**

o **dział spadku po K. F.**

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania D. O.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 27 listopada 2013, sygn. akt I Ns 3/11

po s t a n a w i a:

oddalić apelację.

Sygn. akt II Ca 176/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 listopada 2013 r., Sąd Rejonowy w pkt I ustalił, że w skład spadku po K. F., zmarłej dnia 27 kwietnia 1981 roku w D., ostatnio zamieszkałej w D., wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego numer (...)w budynku numer (...)przy ulicy (...)w D., z przynależnościami położonymi po lewej stronie budynku (dwie izby na parterze i jedna na poddaszu), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą numer (...), wraz z udziałem w(...)części we współwłasności budynku i w prawie wieczystego użytkowania terenu objętych księgą wieczystą KW (...), o wartości 484 800 zł; w pkt II dokonał działu spadku po K. F.opisanego w punkcie I postanowienia w ten sposób, że prawo własności ww. lokalu mieszkalnego przyznał uczestniczce postępowania G. F.; w pkt III zasądził od uczestniczki postępowania G. F.na rzecz:

- 1) wnioskodawczyni D. T.i uczestniczki postępowania D. O.kwoty po 121 200 zł,
- 2) uczestników postępowania M. F. (2), T. F. (1) i J. F. (2) kwoty po 30 300 zł,

3) uczestników postępowania L. B., J. F. (1) i K. F. (1) kwoty po 23 085,72 zł,

4) uczestników postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S. kwoty po 12 985,71 zł,

tytułem wyrównania ich udziałów w spadku po K. F., płatne w terminie 1 (jednego) roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia, z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w płatności; w pkt IV oddalił wnioski wnioskodawczyni D. T., uczestniczki postępowania D. O. i uczestnika postępowania K. F. (1) o zwrot pożytków (korzyści) uzyskanych przez uczestniczkę postępowania G. F. z nieruchomości wchodzącej w skład spadku; w pkt V oddalił wniosek uczestniczki postępowania G. F. o zwrot poczynionych nakładów na nieruchomość wchodzącą w skład spadku i poniesionych przez nią wydatków związanych z tą nieruchomością; w pkt VI oddalił wniosek uczestniczki postępowania G. F. o zapłatę wynagrodzenia za sprawowanie zarządu nieruchomości wchodzącą w skład spadku; w pkt VII nakazał uiszczyć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie:

1) wnioskodawczyni D. T. i uczestniczkę postępowania D. O. kwoty po 2 255,13 zł,

2) uczestnikom postępowania G. F., M. F. (2), T. F. (1) i J. F. (2) kwoty po 563,78 zł,

3) uczestnikom postępowania L. B., J. F. (1) i K. F. (1) kwoty po 429,55 zł,

4) uczestnikom postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S. kwoty po 241,62 zł,

tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa; zaś w pkt VIII ustalił, że wnioskodawczyni i uczestnicy postępowania ponoszą we własnym zakresie koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Pierwszy raz rozpoznając sprawę, postanowieniem z dnia 26 marca 2010 r. Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie w punkcie I ustalił, że w skład spadku po spadkodawczyni K. F. wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w D. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą KW (...) wraz z udziałem w (...) części we wspólnych częściach budynku i w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr (...) o powierzchni 1370 m², objętych księgą wieczystą KW (...), o wartości 255 000 zł. W punkcie II postanowienia dokonał działu spadku w ten sposób, że prawo własności do w/w lokalu mieszkalnego wraz z udziałem we wspólnych częściach budynku i w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu przyznał uczestniczkę postępowania G. F.. W punkcie III postanowienia tytułem wyrównania udziałów w majątku spadkowym zasądził od uczestniczki postępowania G. F. na rzecz: 1) wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania D. O. kwoty po 63 750 zł, 2) uczestników postępowania M. F. (2), J. F. (2) i T. F. (1) kwoty po 15 937,50 zł, 3) uczestników postępowania K. F. (1), L. B. i J. F. (1) kwoty po 12 142,85 zł, 4) uczestników postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S. kwoty po 6 830,40 zł. W punkcie IV postanowienia zasądził na rzecz uczestniczki postępowania G. F. od: 1) wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania D. O. kwoty po 2 062,04 zł, 2) uczestników postępowania M. F. (2), J. F. (2) i T. F. (1) kwoty po 542,82 zł, 3) uczestników postępowania K. F. (1), L. B. i J. F. (1) kwoty po 413,60 zł, 4) uczestników postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S. kwoty po 232,65 zł. W punkcie V postanowienia nakazał wnioskodawczyni oraz uczestnikom postępowania L. B., J. F. (1), B. F., M. F. (1), D. S., K. F. (1), D. O., G. F., M. F. (2), T. F. (1) i J. F. (2), aby zapłacili na rzecz uczestniczki postępowania K. S. kwoty po 76,93 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych. W punkcie VI postanowienia nakazał wnioskodawczyni oraz uczestnikom postępowania, aby zapłacili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwoty po 21,61 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa. W punkcie VII postanowienia nakazał zaś wnioskodawczyni, aby zapłaciła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 489,37 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w związku z jej przesłuchaniem w Australii. Natomiast w punkcie VIII postanowienia ustalił, że wnioskodawczyni oraz uczestnicy postępowania ponoszą we własnym zakresie pozostałe koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Na skutek apelacji uczestniczki postępowania G. F. postanowieniem z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy uchylił powyższe postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania tutejszemu Sądowi. W uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd II instancji wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy rzeczą Sądu Rejonowego będzie w szczególności ustalenie stanu nieruchomości, jaki przedstawiała ona w chwili otwarcia spadku, tj. w dniu 27 kwietnia

1981 r. oraz ustalenie wartości tej nieruchomości zgodnie z aktualnymi cenami analogicznych lokali. Odnosząc się do kwestii rozliczenia nakładów i wydatków poniesionych na mieszkanie wchodzące w skład spadku wskazał natomiast, iż przy ponownym rozpoznaniu tej kwestii Sąd Rejonowy powinien mieć na względzie fakt, że z przedmiotowego lokalu w zasadzie korzystała wyłącznie uczestniczka postępowania G. F. (początkowo wraz z mężem, a potem z synem M. F. (2)), z pominięciem pozostałych spadkobierców. Poprzez fakty dokonane doszło więc do swoistego podziału przedmiotu spadku do użytkowania, a to w taki sposób, iż tylko nieliczni spadkobiercy z niego korzystali. Zgodnie zaś z art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Za pośrednictwem tego przepisu będzie tu miał więc zastosowanie art. 207 k.c., który przewiduje, że wydatki związane z rzeczą wspólną są ponoszone przez współwłaścicieli proporcjonalnie do ich udziałów we współwłasności. Sąd Okręgowy wskazał jednocześnie, że zasada ta znajduje ograniczenie w sytuacji, gdy część współwłaścicieli z rzeczy nie korzysta, zaś Sąd Rejonowy rozważając ponownie kwestie związane z rozliczeniem nakładów i wydatków powinien mieć na względzie fakt, iż uczestniczka postępowania G. F. co prawda dokonała wielu nakładów na lokal, ale czyniła to w zasadzie wyłącznie we własnym interesie, gdyż tylko ona i jej najbliższa rodzina w tym mieszkaniu zamieszkiwali i z tych nakładów korzystali. Powinien mieć też na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 08 stycznia 1980 r. (III CZP 80/79, OSNC 1980/9/157), z której wynika, iż współwłaściciel, który dokonał nakładów na nieruchomość będącą przedmiotem współwłasności, nie może żądać zwrotu tych nakładów, odpowiadających udziałowi pozostałych współwłaścicieli w całości nieruchomości, jeżeli w drodze podziału do użytkowania, nie korzystają oni z tej części nieruchomości, na którą zostały te nakłady dokonane. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że Sąd Rejonowy słusznie stanął na stanowisku, że w skład spadku po K. F. wchodzi wyłącznie lokal mieszkalny położony w D. oraz szczegółowo wyjaśnił kwestię darowizn, podnoszoną przez uczestniczkę G. F..

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawczyni K. F. pozostawała w związku małżeńskim ze S. F.. Z tego małżeństwa posiadali czworo dzieci: synów T. F. (2) i R. F. oraz córki A. S. z domu F. i wnioskodawczynię D. T. z domu F.. Rodzina F. początkowo zamieszkiwała w Ż. (ówczesna gmina R.). Później przeprowadziła się do Z. i zamieszkała w domu położonym przy ul. (...), którego właścicielem był S. F.. S. F. dysponował też nieruchomością położoną w R. przy ul. (...), składającą się z działki o powierzchni 1060 m² oraz budynku mieszkalnego 3-izbowego. Następnie K. F. wraz z mężem i dziećmi zamieszkała w D. przy ulicy (...). Na podstawie decyzji Nr (...)(...) w D. z dnia 04 sierpnia 1966 r. oddano S. F. i jego żonie oraz J. S. i jego żonie odpłatnie w wieczyste użytkowanie (na 99 lat) nieruchomość położoną w D. przy ul. (...), składającą się z działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 1381 m². Jednocześnie na podstawie tej decyzji postanowiono sprzedać wyżej wymienionym jako odrębną nieruchomość stojący na działce opisanej wyżej mały dom mieszkalny posiadający dwa samodzielne lokale mieszkalne. Decyzja ta była podstawą do zawarcia umowy kupna sprzedaży. W związku tym w dniu 25 sierpnia 1966 r. S. F., K. F., J. S. i A. S. zawarli w formie aktu notarialnego umowę użytkowania wieczystego wskazanej wyżej nieruchomości oraz umowę sprzedaży budynku i lokali. Na podstawie tej umowy S. F. i K. F. zostali właścicielami lokalu mieszkalnego numerem (...), obejmującego (...) parteru, poddasza i dachówki, składającego się z 3 izb mieszkalnych o powierzchni 59 m². Natomiast J. S. i A. S. zostali właścicielami lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...), obejmującego również (...) parteru, poddasza i dachówki, składającego się także z 3 izb mieszkalnych o powierzchni 59 m². Wymienieni stali się także do dnia 25 sierpnia 2065 r. wieczystymi użytkownikami nieruchomości położonej w D. przy ul. (...) w udziałach wynoszących: każde małżeństwo po (...) części. W dniu 09 września 1966 r. zostały dokonane w księgach wieczystych Kw nr (...) i Kw nr (...), urządzonych dla lokali mieszkalnych po wydzieleniu z Kw nr (...), stosowne wpisy dotyczące własności poszczególnych lokali oraz udziałów we współwłasności budynku i w prawie wieczystego użytkowania terenu, objętych księgą wieczystą Kw nr (...). W dniu 09 grudnia 1966 r. został przyznany K. F. i jej mężowi S. F. przez Bank (...) kredyt w wysokości 43 566 starych zł na zakup nieruchomości położonej w D. przy ul. (...). Ustalono, iż spłata tego zobowiązania następować będzie w kwartalnych ratach kapitałoodsetkowych, płatnych w dniach 01 stycznia, 01 kwietnia, 01 lipca i 01 października, do 2007 roku. Pierwszą ratę ustalono na kwotę 321 starych zł, a drugą na 269 starych zł. Począwszy od dnia 1 kwietnia 1968 r. rata kwartalna została ustalona na kwotę 272 starych zł. Poza tym kredytobiorcy zobowiązani zostali do uiszczania opłat rocznych za

wieczyste użytkowanie działki – raz w roku, w marcu, w wysokości 398 zł, płatnych od dnia 01 marca 1967 r. W 1969 r. prawa Banku (...) przejęła (...). S. F. zmarł w dniu 23 stycznia 1967 r. Z mocy ustawy spadek po nim nabyła żona K. F. w całości. W wyżej wymienionej nieruchomości zamieszkiwał wraz z K. F. jej syn R. F., który w latach siedemdziesiątych związał się nieformalnie z uczestniczką postępowania G. N.. W dniu 14 maja 1979 r. została ona zameldowana na pobyt stały w D. przy ul. (...). Spadkodawczyni K. F. w porozumieniu z A. S. postanowiła przebudować budynek mieszkalny, pomieszczenia gospodarcze i garaż, położone w D. przy ul. (...). W ramach tego remontu miała nastąpić budowa pomieszczeń nowoprojektowanych i modernizacja starych pomieszczeń, o łącznej powierzchni 144,34 m². Koszty związane z remontem pokrywała K. F.. Roboty budowlane rozpoczęto w dniu 08 września 1979 r., na podstawie pozwolenia na budowę Nr (...) z dnia 07 września 1979 r., wydanego przez Urząd (...)

w D.. W przeprowadzeniu remontu pomagał spadkodawczyni jej syn R. F.. Dokonywał on zakupu materiałów budowlanych. Wszelkie faktury, rachunki oraz pokwitowania były wystawiane na niego. W latach 1978-1980 R. F. zakupił materiały budowlane na łączną kwotę 200 873,30 starych zł. Tymczasem w dniu 15 lutego 1980 r. H. S. sporządziła pismo do Naczelnika (...) D. z wnioskiem o wydanie zezwolenia na rozbudowę domu mieszkalnego przy ul. (...) w D., mimo iż pozwolenie na budowę zostało już wydane wcześniej. Na podstawie zezwolenia nr rej. (...) z dnia 03 stycznia 1980 r. R. F. uzyskał uprawnienie do wykonywania rzemiosła wytwarzania artykułów w zakresie przetwórstwa tworzyw sztucznych, w zakładzie znajdującym się w D. przy ul. (...). Kredyt zaciągnięty na zakup wskazanej nieruchomości lokalowej spłacała aż do swojej śmierci K. F.. W dniu 02 marca 1981 r. K. F. wpłaciła do Urzędu (...) w D. kwotę 7 000 starych zł tytułem podatku od swojego udziału w nieruchomości położonej w D. przy ul. (...). W dniu 06 marca 1981 r. K. F. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia budynku wpłaciła ubezpieczycielowi Państwowemu Zakładowi (...) w D. kwotę 161 starych zł. Szacunkowa wartość dla celów ubezpieczeniowych budynku mieszkalnego i budynku gospodarczego wchodzących w skład przedmiotowej nieruchomości określona była wówczas na kwotę 178 800 starych złotych. Spadkodawczyni K. F. zmarła w dniu 27 kwietnia 1981 r. w D.. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyły dzieci: T. F. (2), A. S. z domu F., wnioskodawczyni D. T. z domu F.

i R. F. – każde po (...) części. Rozbudowa domu mieszkalnego, przebudowa garażu i pomieszczeń gospodarczych zakończyła się w czerwcu 1981 r. O oddaniu obiektu budowlanego do użytku w dniu 04 czerwca 1981 r. zawiadomiono Urząd (...) w D.. Po śmierci spadkodawczyni R. F. z już wtedy żoną uczestniczką postępowania G. F. oraz trzema synami nadal zamieszkiwał w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w D. przy ul. (...). Z tego też tytułu oboje ponosili bieżące koszty utrzymania przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Przede wszystkim syn spadkodawczyni R. F. przejął spłatę zaciągniętego kredytu. Do 1987 r., a więc do całkowitego zaspokojenia należnego świadczenia, poniósł z tego tytułu nakłady w łącznej kwocie 12 189 starych zł. R. F. uiszczal także do roku 1989 podatek od tej nieruchomości. Łącznie z tego tytułu uiszczył kwotę 163 745 starych zł. W okresie od dnia 27 kwietnia 1981 r. do 1989 r. R. F. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia budynku uiszczył łącznie 2 753 starych zł. W okresie tym z tytułu wskazanego zobowiązania została wpłacona także łączna kwota 1 760 starych zł. Na dowodach wpłat jako wpłacającego określono K. F., pomimo że w tym czasie już ona nie żyła. W dniu 09 maja 1985 r. wpłacono do Urzędu (...) w D. kwotę 263 starych zł z tytułu zobowiązania na fundusz miejski za rok 1985. Jako wpłacającego wpisano K. F., pomimo iż w tej dacie już nie żyła. W dniu 12 lutego 1986 r. z tego samego tytułu R. F. wpłacił kwotę 10 000 starych zł. W dniu 29 lipca 1985 r. zmarł T. F. (2). Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli: żona N. F. w (...) części oraz dzieci: K. F. (1), L. B. z domu F., J. F. (1), B. F., K. S. z domu F., M. F. (1) i D. S. z domu F. – każde po (...) części. Z kolei w dniu 08 marca 1986 r. zmarła N. F.. Spadek po niej na podstawie ustawy nabyły dzieci: K. F. (1), L. B. z domu F. i J. F. (1) w częściach po (...) każde. W okresie od 1995 r. do 1997 r. R. F., jako spadkobierca K. F., uiszczył z tytułu podatku od nieruchomości i opłat za wieczyste użytkowanie łączną kwotę 1 750 zł. R. F. zmarł w dniu 23 września 1997 r. Spadek po nim nabyli na podstawie ustawy, z wyłączeniem gospodarstwa rolnego: żona G. F. oraz dzieci: T. F. (1), J. F. (2) i M. F. (2) – wszyscy po 1/4 części. Nadto udział spadkodawcy w gospodarstwie rolnym położonym w P. i Niemczy, dla którego Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgi wieczyste KW nr (...), odziedziczyli z ustawy: żona G. F. i syn M. F. (2) – oboje po (...) części. Po śmierci męża uczestniczka postępowania G. F. nadal czyniła nakłady na spadkową nieruchomość, ponosząc ciężary związane z opłatami za użytkowanie wieczyste i podatek od nieruchomości. Do 2006 r. poniosła z tego tytułu koszty w wysokości 5 390,19 zł. Ponadto uczestniczka postępowania G. F. modernizowała zajmowaną nieruchomość. W 1999 r. zakupiła materiały budowlane na łączną kwotę 9 702,32 zł. Podłączyła także instalację gazową i zakupiła piec c.o. Wyremontowała również dach, przy czym za prace dekarские uiszczyła kwotę 5 318,86 zł, a za montaż osłony komina –

kwotę 669 zł. Na dokonywanie czynności remontowych nie uzyskała zgody pozostałych współwłaścicieli. W dniu 22 września 2005 r. zmarła A. S.. Spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego z dnia 02 kwietnia 1993 r. nabyła w całości uczestniczka postępowania D. O.. Uczestniczka postępowania G. F.w latach 2005-2007 poniosła koszty ubezpieczenia nieruchomości położonej w D.przy ul. (...)w łącznej kwocie 2 858 zł. W dniu 18 września 2007 r. podatek od nieruchomości za lata 2006 i 2007 oraz opłatę za użytkowanie wieczyste w łącznej kwocie 2 601,41 zł zapłacił uczestnik postępowania M. F. (2). Wnioskodawczyni przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania spadkowego, pismami z dnia 02 sierpnia 2005 r. i 17 października 2005 r., zwracała się do uczestniczki postępowania G. F.z propozycjami umownego działu spadku po K. F., jednak propozycje te pozostały bez odpowiedzi. Wartość rynkowa lokalu mieszkalnego numer (...)położonego w budynku numer (...)przy ulicy (...)w D., z przynależnościami położonymi po lewej stronie budynku (dwie izby na parterze i jedna na poddaszu), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Dzierżonowie prowadzi księgę wieczystą nr (...)wraz z udziałem w (...) części we współwłasności budynku i w prawie wieczystego użytkowania terenu objętych księgą wieczystą KW (...)– według stanu tej nieruchomości na dzień otwarcia spadku po K. F., tj. 27 kwietnia 1981 r. i według aktualnych cen analogicznych nieruchomości – wynosi kwotę 484 800 zł. Spadkodawczyni K. F.oprócz nieruchomości położonej w D.przy ul. (...)nie posiadała żadnego innego majątku, w szczególności prawa własności do innej nieruchomości. Uczestniczka postępowania G. F.do chwili obecnej zajmuje spadkową nieruchomość i nią zarządza. Nigdy jednak nie składała pozostałym współspadkobiercom jakichkolwiek sprawozdań z zarządu czy też rachunków. Przykładowa wysokość zaliczki na pokrycie wynagrodzenia za sprawowanie zarządu nieruchomością wielolokalową położoną w D.na dzień 22 sierpnia 2013 r. kształtowała się w granicach 0,35 zł/m² powierzchni mieszkalnej, przy czym koszt zlecenia prowadzenia administracji lokalu mieszkalnego o powierzchni około 35m² wynosił kwotę 25 zł/miesiąc, np. pod wynajem dla lokatora. Hipotetyczny czynsz najmu nieruchomości wchodzącej w skład spadku po K. F.w okresie od marca 2001 r. do marca 2011 r. wyniósł natomiast kwotę 271 700 zł. Wnioskodawczyni na początku 2011 r. posiadała środki finansowe umożliwiające spłatę pozostałych uczestników postępowania. Wówczas chciała, by w wyniku dokonania działu spadku to jej przypadła spadkowa nieruchomość. Obecnie nie jest już zainteresowana przejęciem tej nieruchomości na wyłączną własność.

Rozważając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wskazał, że ponownie rozpoznając niniejszą sprawę związany był oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 30 listopada 2010 r., stosownie do przepisu art. 386 § 6 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Sąd ustalając krąg osób, które dziedziczyły po K. F.oparł się na postanowieniach stwierdzających nabycie spadków po K. F., T. F. (2), N. F., A. S., R. F.i S. F., które pozwoliły na określenie kolejności dziedziczenia poszczególnych zainteresowanych w sprawie i wielkości ich udziałów w spadku. Z postanowieniami tym wiąże się bowiem domniemanie prawne wynikające z przepisu art. 1025 § 2 k.c., stanowiącego, iż domniemywa się, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, jest spadkobiercą. W świetle natomiast przepisu art. 234 k.p.c. sąd jest związany domniemaniem prawnym, dopóki nie zostanie ono obalone w sposób przewidziany w ustawie, co w rozpatrywanej sprawie nie nastąpiło. W tych okolicznościach Sąd nie miał wątpliwości, że współspadkobiercami po K. F.są: wnioskodawczyni i uczestniczka postępowania D. O.– obie po (...)części, uczestnicy postępowania G. F., M. F. (2), J. F. (2)i T. F. (1)– każde po (...)części, uczestnicy postępowania K. F. (1), L. B.i J. F. (1)– wszyscy po 1/21 części oraz uczestnicy postępowania B. F., K. S., M. F. (1)i D. S.– każde po (...)części, co wyraźnie wskazano we wniosku o wszczęcie postępowania w sprawie. Kolejną kwestią wymagającą rozstrzygnięcia przez Sąd było ustalenie składu spadku po K. F., albowiem w trakcie postępowania ujawniły się okoliczności wskazujące na prawdopodobieństwo przynależności do tego spadku jeszcze innej nieruchomości niż wskazana we wniosku. Uczestniczka postępowania K. S.podniosła, iż do masy spadkowej wchodzi także nieruchomość położona w okolicach W., która miała stanowić własność męża spadkodawczyni – S. F.. Na istnienie takiej nieruchomości wskazywała także podczas przesłuchania sama wnioskodawczyni, która jednak nie przedstawiła żadnych konkretnych dowodów uzasadniających jej twierdzenia w tym zakresie, jak również nie wskazała dokładnie, o jaką właściwie nieruchomość chodzi. Podjęte przez Sąd na skutek wniosków zgłoszonych przez wnioskodawczynię i uczestniczkę postępowania D. O.działania, nie dostarczyły jednoznacznych dowodów potwierdzających nabycie przez S. F., którego jedyną spadkobierczynią była K. F., prawa własności lub innego tytułu prawnego do jakiegokolwiek nieruchomości. Z poczynionych na podstawie domowej

książki meldunkowej ustaleń w ocenie Sądu, wynika jedynie, że rodzina F., zanim zamieszkała w D., miała miejsce zamieszkania w Ż.(wówczas gmina R.). W 1938 r. przeprowadziła się zaś do domu stanowiącego własność S. F., położonego w Z.przy ul. (...). Natomiast z zaświadczenia Wydziału (...)W.(...)wynioskować można, iż S. F.dysponował nieruchomością położoną w R.przy ul. (...), składającej się z działki gruntu o powierzchni 1060 m² oraz budynku mieszkalnego (...) -izbowego. Żaden jednak dowód nie potwierdził, na jakiej podstawie mąż spadkodawczyni posiadał ostatnią z wymienionych nieruchomości oraz w jaki sposób utracił prawo do jej dysponowania. Jednocześnie z informacji Urzędu (...)W.Biura (...)dzielnicy R.z dnia 28 stycznia 2010 r., informacji z ewidencji gruntów i budynków z dnia 29 stycznia 2010 r. oraz rejestru gruntów (...). W.dzielnicy (...)Sąd uzyskał informację, że K.i S. F.nie figurowali ani nie figurują w informatycznej bazie danych ewidencji gruntów i budynków prowadzonej dla dzielnicy R.. Sąd podkreślił również, że podczas ponownego rozpoznania sprawy żaden z uczestników postępowania, a w szczególności K. S.nie przedstawili jakichkolwiek nowych dowodów świadczących o tym, jakoby w skład spadku po K. F.wchodziła jeszcze inna nieruchomość. Sąd wziął pod uwagę również stanowisko Sądu Okręgowego w tym przedmiocie, wskazującego, że Sąd I Instancji wnikliwie zbadał okoliczności podnoszone przez uczestniczkę postępowania K. S.i słusznie stanął na stanowisku, że w skład spadku po K. F.wchodzi wyłącznie prawo własności do lokalu mieszkalnego położonego w D.. W tych okolicznościach Sąd ustalił, iż w skład spadku, którego działu dotyczy niniejsze postępowanie, wchodzi wyłącznie prawo własności lokalu mieszkalnego numer (...)w budynku numer (...)przy ulicy (...)w D., z przynależnościami położonymi po lewej stronie budynku (dwie izby na parterze i jedna na poddaszu), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie prowadzi księgę wieczystą numer (...), wraz z udziałem w (...)części we współwłasności budynku i w prawie wieczystego użytkowania terenu objętych księgą wieczystą KW (...). Ustalając zaś wartość przedmiotowej nieruchomości spadkowej, Sąd ostatecznie oparł się na wycenie dokonanej przez powołanego biegłego sądowego z zakresu budownictwa ogólnego oraz szacowania nieruchomości J. B.. Należy przy tym podkreślić, że podczas ponownego rozpoznawania sprawy sporządzenie takiej opinii było o tyle konieczne, iż wcześniej wartość rynkowa lokalu mieszkalnego została ustalona według poziomu cen i według stanu na dzień oględzin nieruchomości przez poprzednio powołanego biegłego, to jest na dzień 20 lutego 2007 r. W tej sytuacji, zgodnie z zaleceniami Sądu Okręgowego, rzeczą Sądu Rejonowego było ustalenie stanu nieruchomości, jaki przedstawiała ona w chwili otwarcia spadku po K. F., tj. w dniu 27 kwietnia 1981 r. oraz ustalenie wartości tej nieruchomości zgodnie z aktualnymi cenami analogicznych lokali. Początkowo wycenę taką sporządził biegły sądowy A. S., jednak wobec zakwestionowania sposobu wyceny, jak i wynikających z niej wniosków biegłego przez uczestników postępowania G. F., M. F. (2) oraz K. S., działającą także w imieniu uczestników postępowania L. B., D. S.i K. F., Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego sądowego, właśnie J. B., na tę okoliczność. Po dokonaniu wizji lokalnej przedmiotowej nieruchomości i dokonaniu pomiarów inwentaryzacyjnych, biegły ten stwierdził, iż wartość rynkowa lokalu mieszkalnego numer (...)położonego w budynku numer (...)przy ulicy (...)w D., z przynależnościami położonymi po lewej stronie budynku (dwie izby na parterze i jedna na poddaszu), wraz z udziałem w (...)części we współwłasności budynku i w prawie wieczystego użytkowania terenu, według stanu tej nieruchomości na dzień otwarcia spadku po K. F., tj. 27 kwietnia 1981 r. i według aktualnych cen analogicznych nieruchomości – wynosi kwotę 484 800 zł. Sąd, mimo podniesionych już tylko przez uczestniczkę postępowania G. F.(i popartych przez jej syna – uczestnika M. F. (2)) zastrzeżeń co do wartości nieruchomości przyjętej przez biegłego J. B., nie znalazł jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania przyjętych w opinii pisemnej ustaleń i wniosków, albowiem znajdują one oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Biegły przy tym, w trakcie ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, szczegółowo odniósł się do zastrzeżeń uczestniczki G. F., sformułowanych w piśmie przygotowawczym z dnia 17 września 2012 r. Stwierdził, że jej zarzuty co do dużo wyższej wartości nieruchomości w stosunku do poprzedniej wyceny są całkowicie chybione, ponieważ obydwie wyceny zostały dokonane według stanu nieruchomości z różnych okresów, tzn. biegły A. S.przyjmował stan nieruchomości z chwili dokonywania przez siebie wyceny, natomiast on przyjmował stan nieruchomości na dzień otwarcia spadku, to jest 27 kwietnia 1981 r. Według tego stanu budynek był tuż przed oddaniem go do użytku, a więc stan budynku musiał być co najmniej zadowolający, co też uwzględnił w wycenie, przyjmując do wyceny (...)wykonania prac. Biegły podniósł też, że wbrew twierdzeniom tej uczestniczki nie ma znaczenia dla takiej wyceny kryzys ekonomiczny, gdyż ceny nieruchomości przyjęte do wyceny są wartościami aktualnymi na datę poprzedzającą chwilę wyceny. Wyjaśnił również, że wszystkie nieruchomości, które wyszczególnił w tabeli numer 2, były przyjęte z transakcji

sprzedanych nieruchomości w danych wyszczególnionych w tej tabeli, a więc poprzedzających okres dwuletni, zgodnie ze standardami rzeczoznawców majątkowych. Biegły zaprzeczył również, jakoby spadkowa nieruchomość nadawała się do kapitalnego remontu, przy tym jeszcze raz podniósł, że nie wycenił nieruchomości według stanu budynku na dzień wyceny, lecz według stanu na dzień otwarcia spadku. Odnośnie zastosowanej metody wyceny zaznaczył, że przyjął do niej aż 9 budynków w zabudowie bliźniaczej i szeregowej, przy czym wskazał, iż nieruchomości w zabudowie bliźniaczej i szeregowej nie są o wiele tańsze niż budynki w zabudowie wolnostojącej. Ceny osiągnięte za budynki w zabudowie szeregowej czy bliźniaczej są bowiem średnio około(...)niższe od budynków w zabudowie wolnostojącej, chyba że przy budynku wolnostojącym jest bardzo duża działka, wtedy wartość takiego budynku wzrasta. Co istotne, w swojej wycenie uwzględnił te (...)w tabeli numer (...). Biegły wyjaśnił również, że ustalając wartość nieruchomości nie opierał się na opinii biegłego A. S.. Z tych względów Sąd uznał, że opinia biegłego sądowego J. B. jest pełna, logiczna i oparta na specjalistycznej wiedzy, a jej wyników nie sposób zakwestionować, tym bardziej, że wnioskodawcy i pozostali uczestnicy postępowania nie zgłoszili żadnych zarzutów do tej opinii i zgodzili się z wartością nieruchomości określoną przez tego biegłego. Wnioskodawcy oraz uczestnicy postępowania D. O., K. F. (1) i K. S. (działająca również w imieniu uczestniczek L. B. i D. S.) ostatecznie zgodnie wystąpili, by dokonać działu spadku przez zarządzenie sprzedaży spadkowej nieruchomości oraz podział sumy uzyskanej ze sprzedaży między wszystkich zainteresowanych w sprawie, stosownie do posiadanych przez nich udziałów w spadku. Uczestnicy postępowania G. F. i M. F. (2) wnieśli natomiast, by prawo własności przedmiotowego lokalu mieszkalnego przyznać w wyniku działu spadku tej uczestniczce. W ocenie Sądu stanowisko G. F. w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, iż stosownie do przepisu art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych z zachowaniem odmiennych uregulowań zawartych w Tytule(...). Odnosząc zasady wyrażone w tychże przepisach do okoliczności niniejszej sprawy, Sąd Rejonowy w pierwszym rzędzie wskazał, iż spadkobiercy K. F. nie wskazali zgodnego sposobu działu spadku. Mianowicie, część z nich w ogóle się nie ustosunkowała do tej kwestii, część wносиła o sprzedaż spadkowej nieruchomości, zaś uczestniczka postępowania G. F. przez cały czas trwania niniejszego postępowania wyrażała chęć otrzymania na wyłączną własność tej nieruchomości. Ostatecznie w tym zakresie Sąd podzielił stanowisko tej uczestniczki, albowiem ze względu na charakter spadkowej nieruchomości jej fizyczny podział, zwłaszcza na tyle części, ilu jest spadkobierców, pociągałby za sobą w istotny sposób zmianę tej nieruchomości, a nadto spowodowałby znaczne zmniejszenie jej wartości. Rozstrzygając w tym zakresie Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim wyłączenie korzystania z przedmiotowej nieruchomości przez uczestniczkę G. F. i jej rodzinę, ponoszenie przez nią kosztów utrzymania tej nieruchomości oraz brak możliwości zaspokojenia przez tę uczestniczkę potrzeb mieszkaniowych w inny sposób. Za takim rozstrzygnięciem przemawiała, w ocenie Sądu, również okoliczność, że uczestniczka ta nie wskazywała, iż nie dysponuje środkami finansowymi wystarczającymi do uiszczenia spłat na rzecz pozostałych spadkobierców, chociaż ich nie udokumentowała. Kolejnym argumentem przemawiającym za takim rozstrzygnięciem była okoliczność, że wskazana nieruchomość od lat stanowiła jej dom rodzinny i do tej pory w niej koncentruje się życie uczestniczki. Nie uszło także uwadze Sądu, iż uczestniczka postępowania G. F. przeprowadziła w przedmiotowej nieruchomości szereg remontów i modernizacji, ponosząc z tego tytułu duże nakłady i wydatki, niezależnie od tego, czy mogą być rozliczone one między wszystkich spadkobierców. Analiza zatem wszystkich powyższych argumentów wskazuje ponad wszelką wątpliwość, że przyjęte przez Sąd rozwiązanie w omawianej kwestii należy uznać za w pełni racjonalne, a zarazem uwzględniające zasady współżycia społecznego. Kolejną kwestią, którą rozstrzygnął Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie była ocena zasadności zgłoszonych żądań wyrównania udziałów w spadku pozostałych spadkobierców przez przyznanie im spłat pieniężnych. Mając na względzie, że w skład spadku po K. F. wchodzi tylko wskazana wyżej nieruchomość, która jednocześnie przypadła jednej uczestniczce postępowania G. F., Sąd ustalił, że zachodzi konieczność zasądzenia spłat w celu wyrównania wartości udziałów wnioskodawcy i pozostałych uczestników postępowania w spadku. Określając wysokość tych spłat Sąd przyjął przy tym, że udziały wnioskodawcy i uczestniczki postępowania D. O. wynoszą po (...) części, uczestników postępowania M. F. (2), J. F. (2) i T. F. (1) po (...) części, uczestników postępowania K. F. (1), L. B. i J. F. (1) po (...) części, zaś uczestników postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S. – po (...) części. Biorąc natomiast pod uwagę, że uczestniczka postępowania G. F. otrzymała w wyniku działu spadku nieruchomość o wartości 484 800 zł, Sąd przyjął, że jest ona zobowiązana zapłacić na rzecz:

- 1) wnioskodawczyni i uczestniczki postępowania D. O.kwoty po 121 200 zł,
 - 2) uczestników postępowania M. F. (2), T. F. (1) i J. F. (2) kwoty po 30 300 zł,
 - 3) uczestników postępowania L. B., J. F. (1) i K. F. (1) kwoty po 23 085,72 zł,
 - 4) uczestników postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S.kwoty po 12 985,71 zł,
- tytułem wyrównania ich udziałów w spadku po K. F..

Stosownie do treści art. 212 § 3 zd. 1 kc, Sąd ustalił, że powyższe kwoty uczestniczka postępowania G. F.ma zapłacić jednorazowo w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Ustalając taki sposób i termin zapłaty Sąd miał przede wszystkim na względzie, że uczestniczka ta nie udowodniła, iż dysponuje obecnie całą sumą niezbędną na ten cel oraz fakt, że kwoty spłat są znaczne. Jednocześnie Sąd miał na względzie, że termin uiszczenia spłat określony w postanowieniu sądowym musi przypadać na okres po uprawomocnieniu się postanowienia zasądzającego je. Dodatkowo Sąd ustalił obowiązek zapłaty odsetek ustawowych na wypadek opóźnienia w płatności powyższych spłat. W toku postępowania uczestniczka postępowania G. F.wystąpiła także, na mocy przepisu art. 686 k.p.c., o rozliczenie poczynionych przez nią na spadek nakładów i wydatków. Z kolei wnioskodawczyni oraz uczestnicy postępowania D. O.i K. F. (1)wystąpili o rozliczenie uzyskanych przez uczestniczkę postępowania G. F.korzyści z tytułu nieodpłatnego zajmowania spadkowej nieruchomości ponad przypadający jej udział za okres 10 lat wstecz. W świetle natomiast zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd nie miał wątpliwości, że uczestniczka postępowania G. F.wraz z mężem i synem poczyniła na spadkową nieruchomość nakłady (związane w szczególności z modernizacją nieruchomości) i poniosła wydatki (w postaci niezbędnych opłat z tytułu podatków, za wieczyste użytkowanie czy też na ubezpieczenie nieruchomości), jak też bezsporne jest, iż z nieruchomości tej korzystała z wyłączeniem pozostałych spadkobierców. Przystępując do rozstrzygnięcia o zasadności zgłoszonych roszczeń, Sąd wskazał, iż w tym przedmiocie też związany był oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 30 listopada 2010 r. Sąd II Instancji wyraźnie natomiast zaznaczył, iż przy ponownym rozpoznaniu tej kwestii Sąd Rejonowy winien mieć na względzie fakt, że z przedmiotowego lokalu w zasadzie korzystała wyłącznie uczestniczka postępowania G. F.(początkowo wraz z mężem, a potem z synem M. F. (2)), z pominięciem pozostałych spadkobierców. Poprzez fakty dokonane doszło więc do swoistego podziału przedmiotu spadku do użytkowania, a to w taki sposób, iż tylko nieliczni spadkobiercy z niego korzystali. Zgodnie zaś z przepisem art. 1035 k.c. jeżeli spadek przypada kilku spadkobiercom, do wspólności majątku spadkowego oraz do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych. Za pośrednictwem tego przepisu będzie tu miał więc zastosowanie art. 207 k.c., który przewiduje, że wydatki związane z rzeczą wspólną są ponoszone przez współwłaścicieli proporcjonalnie do ich udziałów we współwłasności. Sąd Okręgowy wskazał jednocześnie, że zasada ta znajduje ograniczenie w sytuacji, gdy część współwłaścicieli z rzeczy nie korzysta, zaś Sąd Rejonowy, rozważając ponownie kwestie związane z rozliczeniem nakładów

i wydatków (wówczas nie były zgłoszone roszczenia wnioskodawczyni i uczestników postępowania D. O.i K. F. (1)) powinien mieć na względzie fakt, iż uczestniczka postępowania G. F.co prawda dokonała wielu nakładów na lokal, ale czyniła to w zasadzie wyłącznie we własnym interesie, gdyż tylko ona i jej najbliższa rodzina w tym mieszkaniu zamieszkiwali i z tych nakładów korzystali. Powinien w związku z tym mieć na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 08 stycznia 1980 r. (III CZP 80/79, OSNC 1980/9/157). Sąd I instancji podzielił w całej rozciągłości powyższy pogląd przywołując przy tym orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym to Sąd ten stanął na stanowisku, iż tzw. dopuszczenie do współposiadania przez wydzielenie żądającemu części wspólnej do wyłącznego użytku jest zaprzeczeniem współposiadania przewidzianego w art. 90 pr. rzecz. (obecnie art. 206 k.c.). Umowa lub orzeczenie sądu kształtuje w tym przypadku korzystanie z rzeczy wspólnie w sposób odmienny, aniżeli wynika to z ustawy. Podział (...)polega na tym, że każdy ze współwłaścicieli otrzymuje do wyłącznego użytku fizycznie wydzieloną część nieruchomości. Każdy więc – jeśli w umowie nie określono inaczej – oddzielnie używa swojej części i oddzielnie czerpie z niej korzyści. Prowadzi to w konsekwencji również do wniosku, że w takim też zakresie każdy ze współwłaścicieli, używając fizycznie wydzielonej części, odpowiadającej wielkości jego udziału, ponosi wszystkie

wydatki związane z eksploatacją tej części. Jeżeli bowiem z podziału rzeczy wspólnej do korzystania (...) wynika również podział dochodów i pożytków odpowiadający podziałowi współposiadania i korzystania między współwłaścicielami, to taka sama zasada powinna obowiązywać w odniesieniu do rozdziału wydatków, jakie każdy ze współwłaścicieli ponosi na fizycznie wydzieloną część nieruchomości, przydzieloną do używania. Z tego też wynika wniosek, iż uczestniczka postępowania G. F. nie może żądać zwrotu wartości poczynionych nakładów i poniesionych wydatków na spadkową nieruchomość, ale też pozostali spadkobiercy, którzy tego zażądali – zwrotu uzyskanych przez nią pożytków (korzyści) z tej nieruchomości. Mimo więc dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność określenia wartości hipotetycznego czynszu najmu przedmiotowej nieruchomości, a tym określenia wartości tych pożytków (korzyści), ostatecznie Sąd Rejonowy nie uwzględnił także żądań wnioskodawczyni oraz uczestników postępowania D. O. i K. F. (1) w tym zakresie. Sąd za nieudowodnioną uznał tezę uczestniczki postępowania G. F. o darowiznach, które można zaliczyć na spadek, przy czym zapatrywanie to zostało poparte przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu jego postanowienia z dnia 30 listopada 2010 r. Według twierdzeń uczestniczki postępowania G. F. spadkobierczyni D. T. wraz z rodziną miała otrzymać od S. i K. F. darowiznę o łącznej wartości 78 000 zł, a A. S. – w postaci połowy domu. Wnioskodawczyni zaprzeczyła, by posiadając własną rodzinę była utrzymywana przez rodziców, w szczególności, by jej przyjazd do Polski z Izraela, na okoliczność którego S. F. sporządził oświadczenie o zobowiązaniu się do ponoszenia kosztów utrzymania, doszedł do skutku. W tych okolicznościach Sąd uznał, iż brak jest dowodów wskazujących, że darowizna we wskazanej wyżej postaci rzeczywiście miała miejsce. Potwierdzenia, w ocenie Sądu, nie znalazła również teza o darowiznie dokonanej na rzecz A. S. przez K. i S. F.. Z decyzji Nr (...) (...) w D., która była podstawą zawarcia w późniejszym terminie umowy kupna-sprzedaży i umowy wieczystego użytkowania w formie aktu notarialnego, w ocenie Sądu, jednoznacznie wynika sposób nabycia przez A. S. połowy budynku mieszkalnego położonego w D. przy ul. (...) oraz prawa wieczystego użytkowania działki numer (...) o powierzchni 1381 m². Wskazane dokumenty stanowiły podstawę dokonania wpisów w księgach wieczystych obejmujących te nieruchomości, które odzwierciedlają rzeczywisty stan prawny tych nieruchomości. W tych warunkach twierdzenie o darowaniu połowy domu A. S. przez K. i S. F. Sąd uznał za chybione. Również nie zostało udowodnione twierdzenie o dokonaniu darowizny na rzecz T. F. (2) przez jego rodziców w postaci zapewnienia mu mieszkania położonego przy ul. (...) w D.. Przechodząc zaś do oceny zasadności żądania uczestniczki postępowania G. F. zapłaty wynagrodzenia za zarząd nieruchomością wchodzącą w skład spadku, Sąd ustalił, że również nie zasługuje ono na uwzględnienie. Analizując twierdzenia tej uczestniczki postępowania w zakresie wykonywania przez nią zarządu spadkową nieruchomością Sąd stwierdził, że według powołanego przez nią przepisu art. 205 k.c. zarządcy przysługuje wynagrodzenie odpowiadające uzasadnionemu nakładowi jego pracy. Wypada zatem oceniać in concreto, jaki jest uzasadniony ilościowo i rodzajowo nakład pracy oraz szacować jego wartość według średniego wynagrodzenia rynkowego analogicznych usług. Tymczasem uczestniczka postępowania nie sprecyzowała, na czym miałby polegać jej nakład pracy, a ograniczyła się jedynie do wykazania przykładowej wysokości zaliczki na pokrycie wynagrodzenia za sprawowanie zarządu nieruchomością wspólną. Z tych też względów Sąd oddalił wniosek dowodowy uczestniczki postępowania G. F. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości kosztów zarządu przedmiotową nieruchomością, podkreślając przy tym, iż nie są objęte zarządem związanym ze współwłasnością działania tej uczestniczki, polegające na modernizacji i remontach spadkowej nieruchomości czy też uiszczaniu niezbędnych opłat związanych z jej utrzymaniem.

Orzekając o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy, mając na uwadze treść art. 520 § 1 kpc, art. 133 ust. 1 oraz art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jak i też mając na uwadze, iż w toku postępowania ze Skarbu Państwa została uiszczona część wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłych sądowych i tłumacza w łącznej kwocie 9,020,51 zł (podczas pierwszego rozpoznania sprawy – kwota 770,47 zł, zaś w trakcie ponownego rozpoznania – kwota 8.250,04 zł), Sąd obciążył nimi wnioskodawczynię i uczestników postępowania, przy czym dokonał tego stosownie do wysokości ich udziałów w spadkowej nieruchomości. W związku z tym Sąd nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżonowie:

5) wnioskodawczyni i uczestniczce postępowania D. O. kwoty po 2 255,13 zł (9 020,51 zł x (...));

6) uczestnikom postępowania G. F., M. F. (2), T. F. (1) i J. F. (2) kwoty po 563,78 zł (9 020,51 zł

x (...));

7) uczestnikom postępowania L. B., J. F. (1) i K. F. (1) kwoty po 429,55 zł (9 020,51 zł x (...)),

8) uczestnikom postępowania B. F., K. S., M. F. (1) i D. S. kwoty po 241,62 zł (9 020,51 zł x (...)),

tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

W apelacji od powyższego postanowienia wnioskodawczyni D. T. i uczestniczka postępowania D. O. zaskarżając je w części oddalającej wnioski wnioskodawczyni i uczestniczki o zwrot pożytków (korzyści) uzyskanych przez uczestniczkę postępowania G. F. z nieruchomości wchodzącej w skład spadku (pkt IV), zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 60 kc przez niewłaściwe jego zastosowanie wyrażające się w przyjęciu nietrafnej tezy, iż wnioskodawczyni i uczestniczka postępowania zrzekły się w sposób konkludentny uprawnienia do współposiadania i korzystania ze spadkowej nieruchomości w postaci lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w D., pomimo iż nie wykonywanie przez skarżące władztwa nad spadkową nieruchomością nie ujawnia w sposób dostateczny woli zrzeczenia się istotnych uprawnień. Mając na uwadze powyższy zarzut, skarżące wniosły o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt IV poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania G. F. na rzecz wnioskodawczyni D. T. i uczestniki postępowania D. O. kwot po 63.679,69 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 marca 2001 roku do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest uzasadniona. Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, korespondujące z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął za swoje, czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Również argumentacja jurydyczna, którą przedstawił Sąd Rejonowy została przeprowadzona zgodnie z obowiązującym prawem. Odnosząc się do samej apelacji, należy stwierdzić, że skarżący zaskarżyli jedynie tę część postanowienia / pkt IV /, w której Sąd orzekający oddalił ich wnioski o zwrot pożytków / korzyści / uzyskanych przez uczestniczkę G. F. z tytułu posiadania nieruchomości wchodzącej w skład spadku - w zakresie przekraczającym udział teje uczestniczki w należnym jej spadku. Zdaniem skarżących z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynikało bowiem, by osoby te zrzekły się uprawnienia do współposiadania i korzystania ze spadkowej nieruchomości, a ich milczenie w kwestii sposobu posiadania majątku spadkowego nie mogło zostać potraktowane przez Sąd Rejonowy jako rezygnacja ze współposiadania nieruchomości. W ocenie Sądu Okręgowego z zarzutami tymi nie można się zgodzić. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pierwotnie / tj. od 1966r / w teje nieruchomości mieszkali K. i S. F. wraz z synem R. F., natomiast drugą bliźniaczą część domu w tym samym czasie objęła w posiadanie ich córka A. S. wraz z mężem J. S.. Uczestniczka / córka spadkodawczyni / D. T. w latach 50- tych ubiegłego wieku wyjechała na stałe za granicę i nigdy do kraju nie powróciła. Syn K. F. T. F. (2) w latach 60- tych uzyskał własne mieszkanie. Od 1978r w nieruchomości tej zamieszkała również żona R. F. - uczestniczka G. F.. Po śmierci R. F., tj. od września 1997r w nieruchomości tej mieszkała wyłącznie jego żona wraz z dziećmi. W takich okolicznościach, gdy w zasadzie od początku jedynymi osobami zamieszkującymi w przedmiotowym domu byli / oprócz małżonków K. i S. F. / ich syn R. F. wraz z żoną i dziećmi, zaś pozostali następcy prawni K. F. nigdy w tej nieruchomości nie mieszkali, nigdy też po śmierci K. F. nie partycypowali finansowo w jej utrzymaniu, nie brali żadnego udziału w jej dalszym remontowaniu i rozbudowie i nigdy nie wyrażali żadnej woli by nieruchomość tę w jakikolwiek sposób posiadać bądź decydować o jej losach, trudno jest przyjąć, jak utrzymują to skarżące, że takie zachowanie nie świadczy o woli rezygnacji ze współposiadania majątku spadkowego i o zgodzie na to by jedyną osobą uprawnioną do posiadania nieruchomości był R. F. wraz ze swą rodziną. O tym, że taka zgoda w sposób dorozumiany została wyrażona świadczy zresztą postawa samych skarżących, które z wnioskiem o zwrot korzyści z tytułu użytkowania spadku ponad należny udział wystąpiły dopiero pismem z dnia 8 marca 2011r / k. 884/, a więc po bardzo długim okresie od chwili wszczęcia niniejszego postępowania. Za ustaleniem, iż doszło do podziału quoad usum spornej posesji przemawia również bardzo długi okres faktycznego posiadania domu przez R. F. i jego rodzinę oraz to, że nikt z pozostałych spadkobierców tego stanu rzeczy nie kwestionował i nie wykonywał nawet prób podjęcia jakichkolwiek działań władczych wobec teje nieruchomości. W takich też

okolicznościach Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że poprzez fakty konkludentne doszło do swego rodzaju podziału do korzystania przedmiotowej nieruchomości i trudno w tej sytuacji obciążać osoby uprawnione na tej podstawie do użytkowania całej nieruchomości, obowiązkiem zwrotu korzyści z racji posiadania spadku ponad należny im udział. Zresztą konsekwencją przyjęcia takiego ustalenia było jednoczesne oddalenie przez Sąd Rejonowy wniosku uczestniczki G. F. o zwrot nakładów i wydatków poczynionych przez nią na przedmiotową nieruchomość, którego to rozstrzygnięcia jako korzystnego dla siebie, skarżące nie zakwestionowały. Sąd Okręgowy nie podziela przy tym zapatrywania apelujących, by orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17. 09. 2011r / IV CSK 93/11, Lex nr 1102266 / mogło mieć zastosowanie w niniejszej sprawie, gdyż jak to zauważyły same skarżące, dotyczyło ono zwrotu dochodów z rzeczy wspólnej, czyli było wydane na tle zupełnie innego stanu faktycznego i dotyczyło odmiennego zagadnienia prawnego. Również nie można zgodzić się z poglądem wnioskodawczyni i ucz. D. O., iż sam fakt wystąpienia z wnioskiem o dział spadku jest w niniejszej sprawie równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o podział do korzystania i oznacza żądanie wydania nieruchomości. W tymże wniosku bowiem wnioskodawczyni nie domagała się przyznania nieruchomości spadkowej na jej rzecz / takiego żądania nie zgłosiła również ucz. D. O. / ponadto ani ona, ani uczestniczka aż do 8 marca 2011r nie zgłaszały żądania o zwrot korzyści z tytułu posiadania przez ucz. G. F. nieruchomości spadkowej ponad należny jej udział.

Mając na uwadze wszystkie wyżej opisane okoliczności Sąd Rejonowy oddalił apelację jako bezzasadną- art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.